



Sygn. akt I KK 122/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 października 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki (przewodniczący)

SSN Andrzej Stępka (sprawozdawca)

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

Protokolant Anna Janczak

przy udziale prokuratora delegowanego do Prokuratury Krajowej Krzysztofa
Urgacza

w sprawie **R. K.**

skazanego z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu
narkomanii

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 20 października 2022 r.,

kasacji, wniesionych przez obrońcę skazanego i prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy

z dnia 10 września 2021 r., sygn. akt IV Ka 306/21

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Wałbrzychu

z dnia 1 marca 2021 r., sygn. akt III K 502/20,

- I. uchyla pkt I. 2. zaskarżonego wyroku i sprawę w tym zakresie przekazuje Sądowi Okręgowemu w Świdnicy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym;**
- II. oddala kasację obrońcy skazanego jako oczywiście**

**bezzasadną, a kosztami postępowania kasacyjnego obciąża
skazanego.**

UZASADNIENIE

R. K. został oskarżony o następujące czyny:

- przestępstwo z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii polegające na tym, że w dniu 3 grudnia 2019 r. w W., woj. [...], wbrew przepisom ustawy posiadał pięć opakowań foliowych zawierających znaczną ilość substancji psychotropowej w postaci amfetaminy o łącznej wadze 4.889,67 grama netto;
- przestępstwo polegające na tym, że w nieustalonym bliżej okresie, nie wcześniej niż od dnia 8 sierpnia 2019 r. i nie później niż 3 grudnia 2019 r., w W., woj. [...], uprawiał 52 sadzonki konopi innych niż włókniste, przy czym uprawa ta mogła dostarczyć znacznych ilości ziela tych konopi – zakwalifikowane w akcie oskarżenia z art. 62 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii.

Po rozpoznaniu tej sprawy, Sąd Rejonowy w Wałbrzychu wyrokiem z dnia 1 marca 2021 r., w sprawie III K 502/20, uznał oskarżonego R. K. za winnego obydwu zarzucanych mu czynów, kwalifikując je zgodnie z propozycją aktu oskarżenia - i za to wymierzył: za czyn opisany w pkt I części wstępnej wyroku na podstawie art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii karę 3 lat pozbawienia wolności; za czyn opisany w pkt II części wstępnej wyroku na podstawie art. 62 ust. 3 w/w ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności; na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. połączył wymierzone oskarżonemu jednostkowe kary i wymierzył mu karę łączną 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, zaliczając na jej poczet okres zatrzymania oraz tymczasowego aresztowania. Nadto, na podstawie art. 70 ust. 4 w/w ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii orzekł od oskarżonego na rzecz Stowarzyszenia M. Poradni Profilaktyczne - Konsultacyjnej w W. nawiązkę w wysokości 2000 zł i zwolnił oskarżonego od wydatków postępowania oraz opłaty, obciążając nimi Skarb Państwa.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego.

Po jej rozpoznaniu Sąd Okręgowy w Świdnicy wyrokiem z dnia 10 września 2021 r., w sprawie IV Ka 306/21, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

uchylił orzeczenie o karze łącznej zawarte w punkcie III jego dyspozycji; uniewinnił oskarżonego R. K. od zarzutu popełnienia czynu z art. 63 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, opisanego w punkcie II części wstępnej wyroku, a kosztami procesu w tym zakresie obciążył Skarb Państwa (pkt I.2.); w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy (pkt II); zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych związanych z postępowaniem odwoławczym i obciążył nimi Skarb Państwa. Wyrok zawiera także rozstrzygnięcia w przedmiocie dowodów rzeczowych.

Kasacje od wyroku Sądu odwoławczego wnieśli obrońca skazanego oraz Prokurator Okręgowy w Świdnicy. Prokurator zaskarżył wyrok na niekorzyść w części uniewinniającej oskarżonego R. K. od zarzutu popełnienia czynu z art. 63 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, opisanego w punkcie II części dyspozytywnej wyroku Sądu Rejonowego w Wałbrzychu i zarzucił rażące naruszenie prawa procesowego, a to art. 410 k.p.k. i art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. poprzez niezasadne uznanie, iż w opisie przypisanego oskarżonemu czynu z art. 63 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii brak jest ustawowego znamienia tego przestępstwa w postaci działania „wbrew przepisom ustawy”, podczas gdy wnikliwa analiza i ocena całokształtu materiału dowodowego ujawnionego na rozprawie oraz właściwa interpretacja opisu czynu zarzucanego oskarżonemu prowadzi do wniosku, że zawiera on wszystkie znamiona tego przestępstwa, co miało istotny wpływ na treść zapadłego wyroku, gdyż spowodowało uniewinnienie R. K. pomimo, że opis czynu i oczywiste ustalenia faktyczne wskazują na popełnienie przez niego przypisanego przestępstwa, co w konsekwencji doprowadziło do rażącej obrazu prawa materialnego, tj. przepisu art. 63 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii poprzez jego niezastosowanie oraz do wydania wadliwego orzeczenia w przedmiocie zmiany wyroku sądu I instancji i uniewinnienia oskarżonego.

W konkluzji prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w części dotyczącej czynu z art. 63 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi Okręgowemu w Świdnicy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Obrońca skazanego zaskarżył punkt II wyroku Sądu Okręgowego, a więc w części, w jakiej Sąd ten utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Wałbrzychu w zakresie skazującym oskarżonego i na podstawie art. 523 § 1 k.p.k. zarzucił:

1) rażąco obrazę przepisów postępowania, mającą istotny wpływ na jego treść, a to:

a) art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k., polegającą na nierozważeniu i pobieżnym ustosunkowaniu się w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia przez Sąd Odwoławczy do zarzutu podniesionego w apelacji obrońcy, wskazującego na naruszenie przez Sąd Rejonowy art. 7 k.p.k., jak i wspierającej go argumentacji, a przez to na bezkrytycznym i arbitralnym zaakceptowaniu przez Sąd Okręgowy, niewątpliwie nieprawidłowej oceny treści opinii biegłego z zakresu analizy chemicznej, poczynionej przez Sąd I instancji, jak też dokonanej przez Sąd I instancji subsumcji zachowania inkryminowanego podsądnemu R. K., jako realizującego znamiona stypizowane w treści art. 62 ust 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii, który to stan, pomimo dopuszczenia przez Sąd II instancji dowodu z uzupełniającej opinii biegłego z zakresu chemii, skutkowało brakiem należytej kontroli odwoławczej orzeczenia Sądu Rejonowego;

b) art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. i art. 201 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego obrońcy o uzupełnienie postępowania dowodowego w postępowaniu odwoławczym przez przeprowadzenie dowodu z kolejnej opinii uzupełniającej Laboratorium Kryminalistycznego KWP w W. A. B. pomimo, że opinia pierwotna sporządzona na etapie postępowania przygotowawczego i uzupełniająca wydana w toku postępowania przed Sądem II instancji, były niepełne i wzajemnie sprzeczne, co skutkowało niedostrzeżeniem przez Sąd Okręgowy, że okoliczność na jaką dowód ten został zawnioskowany, miała istotne znaczenie dla oceny winy R. K., w zakresie przypisanego mu przez Sąd Rejonowy występku posiadania znacznej ilości środków odurzających.

W konkluzji obrońca wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie temu Sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W pisemnej odpowiedzi na kasację obrońcy skazanego prokurator Prokuratury Okręgowej w Świdnicy wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Tylko kasacja prokuratora była zasadna i należało ją uwzględnić. Natomiast kasacja obrońcy skazanego była oczywiście bezzasadna w ujęciu art. 535 § 3 k.p.k. i podlegała oddaleniu. Z uwagi na to, że skarga ta została rozpoznana na rozprawie, oskarżony nie był pozbawiony wolności, a dodatkowo w postępowaniu kasacyjnym reprezentował go obrońca, zgodnie z dyspozycją w/w przepisu Sąd Najwyższy był zwolniony z obowiązku sporządzenia uzasadnienia w części oddalającej kasację obrońcy. Jednocześnie należy zauważyć, iż Sąd Najwyższy nie znalazł podstaw do sporządzenia w tym zakresie uzasadnienia z urzędu, gdyż ani materia sprawy, ani charakter postawionych zarzutów tego nie wymagają.

W zakresie kasacji prokuratora należy podnieść następujące argumenty:

W niniejszej sprawie do uniewinnienia oskarżonego R. K. od zarzutu popełnienia czynu polegającego na uprawie sadzonek konopi innych niż włókniste (art. 63 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii), doszło wskutek uznania przez Sąd II instancji, że w wyroku Sądu Rejonowego w Wałbrzychu zarówno w opisie tego czynu zarzuconego oskarżonemu (pkt II aktu oskarżenia), jak i w sentencji orzeczenia, którym uznano winę oskarżonego w tym zakresie (ust. II wyroku), zabrakło ustawowego znamienia przestępstwa w postaci sformułowania „wbrew przepisom ustawy”. Powołując się na poglądy doktryny, Sąd odwoławczy podkreślił, że warunkiem odpowiedzialności karnej za zbiór bądź uprawę, o których mowa w powyższym przepisie jest wykazanie, iż odbywały się one „wbrew przepisom ustawy”, a więc, że naruszały przepisy tych polskich ustaw, które zakazują właśnie uprawy i zbioru określonych roślin. W ten sposób bowiem wykazana zostanie bezprawność czynu. W dalszej kolejności Sąd poddał analizie przepis art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. i zwrócił uwagę, że zgodnie z jego dyspozycją opis czynu zawarty w wyroku musi odpowiadać kompletnie znamion czynu zabronionego. Uwzględniając poglądy judykatury przyznał też Sąd Okręgowy, że obowiązująca procedura karna nie ma charakteru formułkowego, a przepis ten nie zawiera wymogu, aby w opisie czynu przytoczono dosłownie wszystkie ustawowo

określone znamiona czynu zabronionego. Chodzi jednak o to, by opis ten <<mieścił się w granicach pojęć, którymi przepis prawa materialnego określa te znamiona>>. W rezultacie tych rozważań Sąd II instancji uznał, że w przedmiotowej sprawie należy uniewinnić oskarżonego od zarzutu popełnienia czynu z art. 63 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, skoro brak w opisie tego czynu wskazanego wcześniej ustawowego znamienia. Ponieważ apelacja została wniesiona jedynie na korzyść R. K., na przeszkodzie uzupełnienia w tym zakresie przez Sąd odwoławczy stoi zakaz *reformationis in peius* z art. 434 § 1 k.p.k.

Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę stwierdza, że jakkolwiek ogólne uwagi Sądu Okręgowego w zakresie wykładni art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. są jak najbardziej trafne, to jednak Sąd ten błędnie zinterpretował tę normę na gruncie przedmiotowej sprawy. Zgodnie z tym przepisem, każdy wyrok skazujący powinien zawierać dokładne określenie przypisanego oskarżonemu czynu oraz jego kwalifikację prawną. Nie ulega więc wątpliwości, że art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. nakazuje, by żaden element, od którego uzależnione jest uznanie danego zachowania za bezprawne, nie został w takim wyroku pominięty. Jak trafnie wskazuje prokurator w kasacji, w orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie podkreślano, że przepis ten nie wprowadza wymogu, aby w opisie czynu używać dokładnie słów ustawy, skoro polski proces karny nie jest procesem formułkowym i przy konstruowaniu opisu czynu zabronionego dopuszczalne jest użycie wyrażenia synonimicznego albo zastąpienie wyrażenia ustawowego takim określeniem, które swoją treścią wypełnia znaczenie znamienia przypisywanego przestępstwa. Chodzi bowiem o to, aby opis czynu odpowiadał znaczeniu wszystkich znamion ustawowych konkretnego przestępstwa, wystarczającym jest więc posłużenie się takimi sformułowaniami, które w sposób niebudzący wątpliwości odpowiadają treści poszczególnych znamion przypisanego sprawcy czynu zabronionego. Jeśli z samego czynu ujętego w dyspozytywnej części wyroku skazującego można bez trudu wyczytać, że udowodnione oskarżonemu zachowanie (działanie lub zaniechanie) odpowiada cechom określonego wzorca ustawowego, to w takim wypadku nie może być mowy o naruszeniu konstytucyjnej zasady *nullum crimen sine lege* i w efekcie o uwolnieniu go od winy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 lutego 2022 r., V KK 545/20, LEX nr 3399348; z dnia 21 lipca 2020 r., IV KK

568/19, LEX nr 3187470; z dnia 8 lutego 2019 r., IV KK 83/18, LEX nr 2619295; z dnia 4 października 2018 r., II KK 57/18, LEX nr 2572097).

Innymi słowy, opis czynu może być dokonany także w języku ogólnym, a niekoniecznie w języku ściśle prawniczym. Niekiedy w opisie czynu brak jest sformułowania wiernie przytaczającego określone znamię danego czynu, jednak analiza tego opisu prowadzi do wniosku, że chociaż wprost nie wyrażone, wspomniane znamię w opisie jest zawarte. Jest bowiem dopuszczalne takie zwerbalizowane przedstawienie zachowania oskarżonego, które w sposób niepozostawiający wątpliwości odpowiada treści poszczególnych znamion przypisanego mu przestępstwa, albo w drodze nieodpartego logicznego wnioskowania świadczy o wyczerpaniu konkretnego elementu składającego się na ustawowy obraz określonego czynu zabronionego (*por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 5 maja 2021 r., V KK 91/21, LEX nr 3252512; z dnia 11 marca 2021 r., V KK 21/21, LEX nr 3193879*).

Uwzględniając te reguły w przypadku opisu przestępstwa, od którego to zarzutu popełnienia został uniewinniony R. K. należy stwierdzić, że wszystkie elementy tego czynu użyte w jego opisie nie pozostawiały żadnej wątpliwości co do tego, iż zawierały komplet ustawowych znamion.

Za czyn opisany w art. 63 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii odpowiada sprawca, który wbrew przepisom ustawy, uprawia mak, z wyjątkiem maku niskomorfinowego, konopie, z wyjątkiem konopi włóknistych, lub krzew koki. Natomiast jeżeli przedmiotem tego czynu jest uprawa mogąca dostarczyć znacznej ilości słomy makowej, liści koki, żywicy lub ziela konopi innych niż włókniste, sprawca odpowiada z art. 63 ust. 3 tej ustawy i podlega surowszej odpowiedzialności karnej. Jest faktem, że zarówno w zarzucie aktu oskarżenia, jak i w wyroku Sądu I instancji w opisie przypisanego oskarżonemu czynu z art. 63 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii brak jest dosłownego sformułowania „wbrew przepisom ustawy”. Nie oznacza to jednak dekompletacji ustawowych znamion tego przestępstwa.

Jakkolwiek Sąd odwoławczy powołując się na stanowisko doktryny co do warunków odpowiedzialności karnej za zbiór bądź uprawę, o których mowa w powyższym przepisie, trafnie podniósł, że jest nią wykazanie, iż odbywały się one „wbrew przepisom ustawy”, a więc, że naruszały przepisy tych polskich ustaw, które zakazują właśnie uprawy i zbioru określonych roślin, to jednak wyciągnął z tej analizy błędne wnioski. Jak słusznie zwrócił uwagę autor kasacji, przepis art. 45 ust. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (w wersji obowiązującej w czasie popełnienia czynu oraz orzekania przez Sądy obu instancji) jednoznacznie stanowi, że uprawa konopi innych niż włókniste jest zabroniona. Powodem tego jest głównie fakt, że uzyskuje się z nich środek odurzający z grupy IV-N funkcjonujący w nielegalnym obrocie pod nazwą marihuany. Uprawa, o której mowa w tym przepisie, obejmuje każdą uprawę maku (z wyjątkiem maku niskomorfinowego) lub konopi (z wyjątkiem konopi włóknistych) bez względu na powierzchnię (art. 4 pkt 28 ustawy).

Dla porządku należy zauważyć, iż przepis art. 45 ust. 4 z dniem 7 maja 2022 r. został zmieniony przez art. 1 pkt 6 ustawy z dnia 24 marca 2022 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. z 2022 r., poz. 763) otrzymując brzmienie – „Uprawa konopi innych niż wymienione w ust. 3 jest zabroniona, z wyłączeniem upraw, o których mowa w art. 49a”. Tą samą ustawą (art. 1 pkt 7) dodano art. 49a wprowadzający regulacje dotyczące uprawy konopi innych niż włókniste oraz zbioru ziela i żywicy tej rośliny, w celu wytwarzania z nich surowca farmaceutycznego. Uprawa tego rodzaju konopi oraz ich zbiór mogą być prowadzone, po wcześniejszym uzyskaniu zezwolenia Głównego Inspektora Farmaceutycznego, przez instytut badawczy nadzorowany przez Ministra Rolnictwa.

W literaturze podnosi się, że uprawa lub zbiór prowadzony „wbrew przepisom ustawy” oznacza naruszenie warunków określonych w art. 36, 45 i 46 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Innymi słowy, postąpienie niezgodnie z tymi regulacjami jest działaniem wbrew przepisom ustawy (*por. K. Łucarz, A. Muszyńska, Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii. Komentarz. Warszawa 2008, s. 549; B. Kurzępa [w:] Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii. Komentarz. (red.) A. Ważny. Warszawa 2019, s. 437; W. Górowski (red.), M. Małecki (red.), D. Zajac*

(red.), W. Zontek (red.), *Komentarz do wybranych przepisów ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii*. [w:] *Przestępstwa narkotykowe i dopalacze. Komentarz*. KIPK.2019, teza 33).

A zatem, skoro zgodnie z art. 45 ust. 4 w/w ustawy uprawa konopi innych niż włókniste jest zabroniona, oznacza to, iż każda uprawa takich konopi jest wykonywana wbrew przepisom ustawy (por. M. Mozgawa (red.), *Komentarz do niektórych przepisów ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii*, [w:] *Pozakodeksowe przestępstwa przeciwko zdrowiu. Komentarz*. WKP 2017, LEX/el.).

Przenosząc te rozważania na grunt przedmiotowej sprawy należy stwierdzić, że w sytuacji, gdy zgodnie z ustawą uprawa konopi innych niż włókniste jest w ogóle zabroniona, zaś w opisie czynu zarzucanego oskarżonemu R. K. zawarto sformułowanie, iż „uprawiał 52 sadzonki konopi innych niż włókniste”, to oczywistym jest, że uprawa konopi prowadzona była przez niego „wbrew przepisom ustawy”. W tych warunkach opis czynu mieści się w granicach pojęć, którymi przepis art. 63 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii określa wszystkie jego ustawowe znamiona, w tym również znamię w postaci „wbrew przepisom ustawy”, skoro oskarżony złamał ustawowy zakaz uprawy konopi.

W konsekwencji należało stwierdzić, iż Sąd odwoławczy rażąco naruszył zarówno art. 63 ust. 3 w/w ustawy, jak i przepis art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. Jak wynika z ustalonego i jednoznacznego orzecznictwa Sądu Najwyższego oraz stanowisk doktryny, przepisy te bowiem mają określone znaczenie, które błędnie zinterpretował Sąd Okręgowy w Świdnicy, przyjmując odmienną ich wykładnię od przyjętej i funkcjonującej w procesie karnym. To rażące naruszenie wskazanych przepisów miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, skoro w rezultacie doszło do bezpodstawnego uniewinnienia oskarżonego w omawianym zakresie, wbrew wymowie zebranych dowodów i wypełnieniu przez niego ustawowych znamion zarzucanego mu czynu.

W rezultacie więc Sąd Najwyższy uwzględniając wniesioną kasację uchylił pkt I.2. zaskarżonego wyroku – a więc w części uniewinniającej R. K. od zarzutu z art. 63 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii – i

sprawę w tym zakresie przekazał Sądowi Okręgowemu w Świdnicy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Z urzędu jednak Sąd Najwyższy zwraca uwagę na dodatkowy problem, który winien rozstrzygnąć Sąd drugiej instancji rozpoznając apelację obrońcy, a jest nią błędne wskazanie kwalifikacji prawnej omawianego przestępstwa zarówno w akcie oskarżenia, jak i przez Sąd Rejonowy w Wałbrzychu. Pomimo, że opis tego czynu zawiera ustawowe znamiona przestępstwa z art. 63 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii (a więc uprawy konopi innych niż włókniste), w obu tych przypadkach przyjęto kwalifikację z art. 62 ust. 3 ustawy (właściwą dla posiadania środków odurzających). Z kolei w uzasadnieniu wyroku tego Sądu stwierdzono prawidłowo, że: „Oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał również znamiona przepisu art. 63 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii”, przy czym Sąd przedstawił argumenty przemawiające za taką kwalifikacją prawną czynu. Sąd Rejonowy usiłował usunąć tę pomyłkę i postanowieniem z dnia 17 marca 2021 r. dokonał stosownego sprostowania w trybie art. 105 § 1 k.p.k. (k. 292). Ta decyzja Sądu budzi jednak zasadnicze wątpliwości. Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie wielokrotnie podkreślał, że w trybie art. 105 § 1 k.p.k. nie mogą być prostowane merytoryczne treści orzeczenia, w tym podstawa prawna wymiaru kary (*por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 lutego 2018 r., II KK 300/17, LEX nr 2454222*). A zatem należałoby odpowiedzieć na pytanie, czy możliwe jest poprawienie kwalifikacji prawnej czynu na surowszą w takim trybie? Należy bowiem zwrócić uwagę, że występki z art. 63 ust. 3 w/w ustawy jest zagrożony karą pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 8 lat (czyn dotyczy uprawy znacznej ilości konopi), gdy tymczasem czyn z art. 62 ust. 3 (dotyczy posiadania środka odurzającego stanowiącego wypadek mniejszej wagi) jest zagrożony karą grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku. Nie ulega też wątpliwości, że kwalifikacja prawna czynu – tym bardziej w sytuacji, gdy stanowi podstawę wymiaru kary – ma wpływ, skrótowo rzecz ujmując, zarówno na stopień winy sprawcy, jak i na stopień społecznej szkodliwości czynu.

Zauważyć nadto należy, że wobec sprostowania, jako oczywistej omyłki pisarskiej, merytorycznej zawartości orzeczenia uznać trzeba, iż postanowienie Sądu Rejonowego z dnia 17 marca 2021 r. o sprostowaniu omyłki nie pociąga za

sobą skutków prawnych (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 29 czerwca 2011 r., III KK 446/10, LEX nr 860623; z dnia 18 marca 2010 r., III KK 25/10, R-OSNKW 2010 r., poz. 569 oraz z dnia 21 sierpnia 2012 r., III KK 251/12, LEX nr 1227530).

W tej sytuacji, Sąd odwoławczy rozpoznając ponownie niniejszą sprawę rozstrzygnie, czy w jej realiach procesowych możliwe jest przyjęcie prawidłowej kwalifikacji prawnej czynu zarzuconego R. K. w pkt II aktu oskarżenia z art. 63 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, czy też z uwagi na zaskarżenie wyroku Sądu I instancji tylko przez obrońcę oskarżonego, stoi temu na przeszkodzie zakaz *reformationis in peius*. Jeśli Sąd uzna, że nie jest możliwa taka zmiana kwalifikacji, będzie zmuszony orzec na korzyść oskarżonego i zastosować w tym przypadku łagodniejszą kwalifikację prawną czynu z art. 62 ustawy, dostosowując do tej decyzji odpowiednio opis czynu i wymiar kary.

[as]